

*dr Małgorzata Leszczyńska*

Katedra Teorii Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych  
Uniwersytet Rzeszowski

## **Modernizacja i rozwój społeczny w perspektywie teorii socjologicznych**

### WPROWADZENIE

Teoria modernizacji rozwinęła się równolegle ze światowymi przemianami politycznymi i gospodarczymi w latach 50. i 60. XX wieku. Zmiany te spowodowały podział przestrzeni globalnej na trzy światy, w których panowały odmienne typy gospodarki i inny charakter społeczeństw. Pierwszy Świat tworzą kraje o wysokim stopniu uprzemysłowienia, o gospodarce rynkowej, ustroju demokratycznym i wysokim poziomie życia. Drugi Świat – to blok wschodni o niższym uprzemysłowieniu, państwowej własności, gospodarce nakazowo-rozdzielczej i niskiej stopie życiowej. Trzeci Świat to kraje o tradycyjnych społeczeństwach przedprzemysłowych bądź znajdujących się na tej samej linii rozwoju, co kraje Pierwszego i Drugiego Świata, ale na początku drogi rozwoju społeczno-gospodarczego; dążące jednak w kierunku rozwojowym i utrzymujące stały wzrost standardów życia. Udowodniano, że państwa znajdujące się na niższym etapie rozwoju cywilizacyjnego wcześniej czy później wejdą na drogę przemian, którą wcześniej przebyły kraje wysoko rozwinięte. Przyjęcie zaś odpowiednich zachodnich mechanizmów funkcjonowania gospodarki, instytucji i wartości, a także wprowadzenie demokracji miało zapewnić przejście od tradycji do nowoczesności. Jednak konfrontacja procesów przemian zachodzących w krajach rozwijających się, z punktu widzenia napotkanych barier, wynikających z odmiennych tradycji historycznych, sposobów gospodarowania, w latach 60. i 70. XX wieku spowodowała poddanie teorii modernizacji ostrej krytyce. Zainteresowania modernizacją ożyły na powrót w latach 80., głównie jednak z powodu zmian dokonujących się we wschodniej Europie. Nerozwiazane zaś w latach 90. kwestie rosnącego zróżnicowania w skali światowej, a głównie zatrzymanie rozwoju, widoczne w niektórych częściach globu spowodowało, że obecnie w międzynarodowych układach klasyfikacyjnych wyodrębnia się już cztery światy. Ten Czwarty Świat tworzą kraje najmniej rozwinięte, najuboższe, niemal nierozwijające się, o niskim standardzie życia, dotknięte klęskami żywiołowymi, konfliktami zbrojnymi czy problemem masowego głodu.

Problematyka modernizacji i rozwoju społecznego, rozpatrywana z perspektywy wpływu na nierówności społeczne i ich wzajemnych sprzężeń ze wzrostem

gospodarczym, jest przedmiotem zainteresowania polityki ekonomicznej prowadzonej w ramach nowej ekonomii głównie w krajach, które opierają gospodarkę na systemie rynkowym. Staje się ona zwłaszcza ciekawym problemem badawczym w dobie kryzysu gospodarczego. Prowadzona przez poszczególne państwa polityka społeczno-ekonomiczna kształtowana jest z uwagi na pojawiające się w tym czasie istotne problemy, w szczególności: spadek dochodów i konsumpcji oraz wzrost ich zróżnicowania, zaostrzenie się nierówności majątkowych, a przede wszystkim związane z nimi zjawisko wykluczenia (ekskluzji).

Jednak dysproporcje rozwojowe występujące w świecie ze szczególną ostrością należy też rozpatrywać z punktu widzenia tzw. ekonomii rozwoju, która koncentruje się głównie na nierównościach społecznych w kontekście ich wpływu na procesy rozwojowe.

Celem artykułu jest określenie znaczenia rozwoju społecznego (przedstawianego w świetle teorii modernizacji) w nowej ekonomii i polityce rozwoju. Należy podkreślić, że ta ostatnia, mimo iż oparta jest współcześnie na nowym paradygmacie, nadal narażona jest na fluktuacje ze względu na występującą cykliczność rozwoju. Nowy paradygmat opiera się na podejściu interdyscyplinarnym o charakterze dynamicznym, procesualnym i systemowym. Istotne jest tu też podejście metaekonomiczne, które łączy podejście synchroniczne i diachroniczne, polegające na odwróceniu optyki analizy w stosunku do tradycyjnego myślenia – pierwotna jest tu całość w stosunku do części, dynamika w stosunku do statyki oraz procesy przemian rozwojowych w stosunku do ruchu okrężnego oraz stanu systemu. Stąd też „ilościowa – matematyzująca” konwencja ekonomii powinna być uprawiana w sposób łączny z „jakościową” – socjologizującą, gdyż tylko takie podejście wydaje się w pełni adekwatne we współczesnym świecie. Twórcza synteza podejścia diachronicznego i synchronicznego jest konieczna z powodu właściwego odwzorowania jego aspektów strukturalnych, funkcjonalnych i rozwojowych w procesie żywiolowych przemian. Równocześnie też „alternatywna ekonomia” powinna być wrażliwa na problematykę społeczną i przybierać charakter holistyczno-globalno-ekologiczno-humanistyczno-etyczny [Stacewicz, 2005, s. 154–155].

W artykule problematyka modernizacji i rozwoju społecznego rozpatrywana jest z perspektywy teorii socjologicznych, spójności społeczno-ekonomicznej i zintegrowanego rozwoju. Wprawdzie socjologiczne teorie modernizacji sięgają ewolucjonizmu i koncentrują się na naśladownictwie uznawanych za wzorce nowoczesności społeczeństw zachodnich, którą to ideę w tej postaci współcześnie można podważyć, tym nie mniej ważną wartością, jaką wniosły te teorie do nauki jest to, że przeobrażenia społeczne ukazują w ścisłym związku z przekształceniami gospodarki narodowej. W związku z tym pod pojęciem modernizacji w artykule przyjęto rodzaj zmian dokonujących się w trakcie przejścia ze społeczeństwa industrialnego do postindustrialnego oraz podkreślono wzajemne powiązanie ewolucji struktur społecznych i społeczeństwa ze stopniem zaawansowania gospodarki. Wychodzi się bowiem z założenia, że dopiero łączna analiza obu tych sfer we

właściwy sposób ukazuje przeobrażenia zachodzące we współczesnym świecie. Konieczność takiego podejścia do badań wynika także z tego, że we współczesnej ekonomii rozwój ekonomiczny krajów znajdujących się na wyższych jego etapach, w swojej treści determinowany jest coraz silniej czynnikami społecznymi (co ma zasadnicze znaczenie z punktu widzenia podjętej problematyki w niniejszym artykule). W tej kwestii słuszne więc wydaje się stwierdzenie, że ekonomiczne przesłanki podziału maleją na rzecz społecznych mechanizmów jego ustalania. Podejście to zakłada bowiem, że rozwój społeczny determinuje wzrost gospodarczy, a w szczególności – wyższy poziom rozwoju społecznego umożliwia zwiększenie dynamiki wzrostu gospodarczego [por. Tridico, 2007].

W latach 90. znaczące miejsce w ekonomicznej polityce rozwojowej zajmowały kwestie dotyczące spójności gospodarczej, które jednak na początku obecnej dekady poszerzone zostały o kwestie spójności społecznej. W związku z tym współczesny model polityki społecznej nawiązuje do zmodyfikowanej polityki rozwoju – wskazując jednocześnie na wzajemne powiązania systemu społecznego z systemem gospodarczym. Takie podejście do polityki rozwoju musi również obowiązywać w czasach załamania gospodarczego, opierając się równocześnie na rozwiązaniach godzących efektywność ekonomiczną z równowagą społeczną. W związku z tym polityka Unii Europejskiej, niezależnie od kryzysów występujących w gospodarce na poziomie ugrupowania i w skali ogólnoświatowej, konsekwentnie w perspektywie długookresowej zakłada liberalizację, stymulowanie przedsiębiorczości i innowacyjności, z jednoczesnym zachowaniem spójności społeczno-ekonomicznej.

Szeroko rozumiana modernizacja w Unii Europejskiej jest bowiem podporządkowana idei spójności, gdyż wyzwania modernizacyjne gospodarki harmonizuje ona z rozwojem społecznym zachodzącym w wymiarze ekonomicznym, społecznym, środowiskowym i instytucjonalnym.

## ROZWÓJ SPOŁECZNY Z PERSPEKTYWY TEORII MODERNIZACJI

W naukach społecznych można odwoływać się do różnego rodzaju pojęć, które mogłyby wyjaśnić przemiany zachodzące w społeczeństwie, a także ocenić dany etap z punktu widzenia jego znaczenia dla rozwoju gospodarki czy jednostki. Co ciekawe, tworzone wizje przemian społecznych, wykorzystywały do ich opisu określeń o przeciwstawnym znaczeniu. Opisywano je bowiem zarówno z punktu widzenia regresu, zacofania czy nawet upadku, z drugiej zaś strony w kategoriach rozkwitu i rozwoju. Nie ulega wątpliwości, że mimo występowania na przemian okresów optymizmu i pesymizmu w tym względzie ludzka cywilizacja rozwinęła i nadal rozwija sfery materialnego życia całego społeczeństwa i jednostki. Wi-doczne są jednak przemiany, które nie wszędzie dają głębokie, a przede wszystkim pozytywne efekty. Ciągłe rosnący dystans w różnych wymiarach w rozwoju

poszczególnych społeczeństw określa się mianem luki cywilizacyjnej, czy nawet dosadniej: przepaści rozwojowej [Puchnarewicz, 2010, s. 505–506].

Socjologowie rozwoju stworzyli opisy typologiczne wcześniejszych, teraźniejszych i przyszłych epok rozwoju społeczeństw, określając główne kierunki zmian. Umożliwia to nie tylko identyfikację nieprawidłowości rozwojowych i ich przyczyn, ale przede wszystkim – co najważniejsze – rozpoznanie pozytywnych impulsów przyspieszających pożądane przeobrażenia.

W naukach społecznych pojęcie postępu odnosi się do pozytywnie ocenianej zmiany społecznej. Należy wskazać, że zastosowanie tego terminu do faktów społecznych ma powiązanie z wartościami wykorzystanymi do oceny, czy zjawisko postępu w ogóle występuje, a jeśli tak to w jakiej skali.

Mimo iż pojęcie to wyszło już z użycia, to współcześnie zostało zastąpione terminem rozwój. W kontekście nauk społecznych pojęcie rozwoju powinno być jednak nadal różnie rozumiane, w zależności od poziomu generalizacji badanych zjawisk, jak również od ich rodzaju. Proces zmian rozwojowych prowadzących do powstania nowoczesnego społeczeństwa nazwano modernizacją, a rozwój zachodzący w określonej przestrzeni życia społecznego może przybierać postać rozwoju gospodarczego, społecznego czy politycznego [Puchnarewicz, 2010, s. 505]. W tych określeniach rozwoju pojawiają się już jednak elementy oceny przyjęte przez badacza do interpretacji faktów lub zmian. W tym też sensie odmienna optyka analizy rozwoju powoduje, że z różnych punktów widzenia może on być bardzo różnie oceniany. Rozwój implikuje bowiem spełnienie wielu warunków, które pozwalają na kontynuację postępu społecznego w długim okresie. Z kolei traktując rozwój jako odpowiednik postępu należy podkreślić, że oznaczać powinien on „pozytywną, kierunkową zmianę społecznego lub naturalnego obiektu” [Nowak, 2006, s. 641].

Termin „modernizacja” wiąże się więc ściśle z pojęciem rozwoju i w tym aspekcie oznacza transformację czyli przekształcenie/przekształcanie. Termin ten ma charakter jakościowy i pozytywny. Chodzi tu jednak o przeobrażenie zarówno gospodarki, jak i społeczeństwa, umożliwiające wyraźną poprawę możliwości ich funkcjonowania. We współczesnym ujęciu „makro” oznacza dalsze zaawansowanie struktury gospodarczej, większą jej nowoczesność oraz likwidację barier instytucjonalnych, kulturowych i technicznych, hamujących społeczną przedsiębiorczość [Gudowski, 2010, s. 260]. W takim rozumieniu, ale i też w ujęciu mikroekonomicznym – obejmującym przeobrażenia gospodarstw domowych, transformacja jest więc celem pośrednim polityki ekonomicznej, prowadzącym do lepszego i pełniejszego zaspokojenia potrzeb społecznych, na który to cel jest ukierunkowany też rozwój społeczny.

Teoria modernizacji obejmując więc zarówno gospodarczą, jak i stopniowo społeczną sferę życia ludzi, wpisuje się tym samym w teorię rozwoju społecznego. Oprócz przyczynku do osiągnięć technicznych, a zwłaszcza znaczącego postępu w zakresie technologii, przyniosła ona – jak się wydaje – najpełniejszy jak

dotychczas pogląd na zmiany zachodzące w społeczeństwie. Jest ona też ściśle związana ze współczesną teorią rozwoju społecznego, którego podstawy opisano m.in. w pracach: T. Parsona, R. Bellaha i S.N. Eisenstadta. Przez ewolucję społeczną rozumiano w nich rozwój prowadzący od prostszych do bardziej złożonych form życia społecznego, połączony z rozwojem coraz bardziej efektywnych technik produkcji. Udowodniano przy tym, że te przemiany z kolei powodują coraz większą złożoność i zróżnicowanie społeczeństwa. Poza tym powstają odrębne instytucje, organizacje i jednostki społeczne. T. Parsons wskazuje równocześnie na proces dyferencjacji, obejmujący m.in. oddzielenie pracy zawodowej od życia rodzinnego, oderwanie norm prawnych, według których działa społeczeństwo od religii (wyodrębnienie się nowych ideologii) oraz uniezależnienie się państwowej administracji od ośrodków konkurujących o władzę [Puchnarewicz, 2010, s. 507]. Tym samym coraz bardziej złożona staje się organizacja życia społecznego – znacząco wzrasta zdolność adaptacyjna społeczeństwa i staje się ono mniej zależne od środowiska [Parsons, 1971, s. 97 i nast.]. Jak się jednak wydaje, z tym ostatnim poglądem obecnie można polemizować [por. Rogall, 2010]. Z pewnością jednak znakiem czasów jest wzrost uzależnienia sfery gospodarczej, politycznej, społecznej, psychologicznej i ekologicznej od wiedzy i informacji.

Egzystencja jednostki w społeczeństwach tradycyjnych przebiegała w zachowującym ciągłość cyklu pokoleń i była wpisana w ciąg przekształceń zbiorowości. Współcześnie przebiegające procesy modernizacyjne przyczyniają się jednak do rozwoju mechanizmów wykorzenienia, a obszar życia staje się samodzielnym odcinkiem czasu oderwanym od cyklu pokoleń [Puchnarewicz, 2010, s. 512]. Jednak współcześnie coraz częściej „ludzie domagają się powrotu kryteriów moralnych w życiu społecznym i odbudowy wrażliwości na kwestie, które instytucje nowoczesności systematycznie rozmywają” [Giddens, 2002, s. 304]. Nieufna postawa wobec procesów modernizacyjnych wynika nie tylko z kulturowych ograniczeń życia człowieka, ale jest też psychospołeczną reakcją jednostki na zerwanie ciągłości pokoleniowej i towarzyszące jej niezależne od miejsca jej egzystencji poczucie wykorzenienia [Giddens, 2002]. Osobiste więzi społeczne ustępują bowiem miejsca bezosobowemu społeczeństwu, które rywalizuje w celu indywidualnych osiągnięć, następuje zwrot w stronę indywidualnej autonomii i różnorodności, tolerancji oraz odpowiedniego zagospodarowania czasu wolnego.

Proste formy organizacji społeczeństwa zapewniające tylko bezpieczeństwo zaspokojenia podstawowych potrzeb ewoluują do form dających szerokie możliwości samorealizacji jednostce. Dokonują się przeobrażenia teorii potrzeb, które to potrzeby zmieniają swój podmiot (ze wspólnoty na jednostkę). Tym samym konsekwencją modernizacji jest indywidualizacja życia społecznego [Gawrycki, 2010, s. 568–569].

Powoduje to, iż na znaczeniu coraz bardziej traci określenie „my” na rzecz „ja”. O ile też wcześniej przedmiotem oddziaływania była przyroda, później na poziomie przedsiębiorstwa – organizacja, a w skali ogółu ludności – ztechnokra-

tyzowane społeczeństwo, to obecnie jest to jednostka ludzka. Stąd też o ile wcześniej wiodąca rola przypadała naukom przyrodniczym, w późniejszym etapie naukom o zarządzaniu, to współcześnie przypada ona naukom społecznym i tym o zachowaniu jednostki. Przeobrażenie celu i skali wartościowania następuje w kierunku dobrobytu i opieki społecznej, w efekcie jednak zwrócone jest na szeroko rozumiany rozwój osobowości i wynikające z niego zadowolenie. Jak się też okazuje, współczesnym wzorcem staje się twórczość intelektualna.

Tym niemniej, w odniesieniu do pożądanego kierunku rozwoju należałoby odwołać się do społecznej nauki Kościoła. Błogosławiony Jan Paweł II nieustannie podkreślał bowiem, że „zawsze winniśmy pamiętać, że rozwój ekonomiczny kraju musi uwzględniać wielkość, godność i powołanie człowieka [...]. Rozwój i postęp gospodarczy nie może dokonywać się kosztem człowieka i uszczuplania jego podstawowych wymagań. Musi to być rozwój, w którym człowiek jest podmiotem, czyli najważniejszym punktem odniesienia. Rozwój i postęp nie może dokonywać się za wszelką cenę. Nie byłby wówczas godny człowieka” [Jan Paweł II, 1999]. Podobnie też struktura społeczno-ekonomiczna powinna służyć człowiekowi, bowiem „jeśli mu nie służy, traci swoje uzasadnienie etyczne” [Jan Paweł II, 1991, s. 69–70].

Pewne aspekty modernizacji, wydawać by się mogło o negatywnym wydźwięku, współcześnie zostają jednak zastąpione innym wymiarem „więzi międzyosobowych”, nie tyle może uszczuplonych emocjonalnie, co o nieco innym charakterze. Krótki przekaz międzyludzki jest niejako tylko komunikatem, często – przez brak bezpośredniego kontaktu – pozbawiony jest emocji, a więc często może być bardziej rzeczowy. Ponadto nowe techniki komunikacyjno-informacyjne, a zwłaszcza Internet, poprzez coraz liczniejszych użytkowników umożliwiają istnienie szerszego grona odbiorców przekazu, właściwie prawie na całym świecie. Wydaje się jednak, że widoczna w tej wizji jest pewna dehumanizacja społeczeństwa, a zwłaszcza jednostki.

Według M. Castellsa pozytywnym aspektem modernizacji jest jednak to, że nowe technologie informacyjne umożliwiają całkowite przenikanie struktur społecznych i upowszechniają na powrót komunikację międzyosobową [Castells, 2009].

Procesy modernizacyjne w gospodarce obejmują następujące zmiany: przejście od produkcji dóbr do rozwoju sfery usługowej, przewagę w strukturze zatrudnienia specjalistów i techników, dominującą pozycję wiedzy teoretycznej – głównie jako źródła innowacji i formułowania polityki, nastawienie na przyszłość oraz powstanie nowej technologii intelektualnej w procesie podejmowania decyzji.

Z kolei procesom związanym z przyspieszonymi zmianami w sferze gospodarczej towarzyszą też znaczące zmiany o charakterze społecznym, czego wyrazem stała się wielość określeń nowego społeczeństwa. Wprawdzie społeczeństwo nowego typu nie posiada jednej powszechnie akceptowanej nazwy, ale ze względu na wieloaspektowość i wielorakość zmian zachodzących we współczesnym świecie

cie i towarzyszących im przeobrażeń społecznych doczekało się wielu określeń. Wskazują one na brak powszechnej akceptacji wagi najważniejszego aspektu i wymiaru zmian. Mimo to wykorzystywane pojęcia: społeczeństwa ponowoczesnego, postindustrialnego, post- względnie neokapitalistycznego, postekonomicznego, postliberalnego, trzeciej fali demokratyzacji, technokratycznego, technotronicznego, technologicznego, sieciowego, uczącego się, opartego na wiedzy, usługowego, czy wreszcie informacyjnego oddają ducha czasów i kierunek zachodzących zmian [por. Krzysztofek, Szczepański, 2005, s. 169].

Należy podkreślić, że nadal jednak konserwatywne społeczeństwa mogą nie akceptować wszystkich kierunków procesu modernizacji i mieć selektywny stosunek do różnych jej elementów. Może to wynikać: po pierwsze – z ich zróżnicowania, po drugie – z ich kontroli procesów modernizacji, a po trzecie – prób oswojenia procesu przemian.

Jednocześnie trzeba jednak też pamiętać, że przecież właściwie „globalizacja jest procesem społecznym, w którym znikają geograficzne ograniczenia dla społecznych i kulturalnych rozwiązań, i w którym ludzie uświadamiają sobie, że one znikają”. Tak z socjologicznej perspektywy przedstawia ją M. Waters [2001, s. 75]. Ważna jest tu więc równoczesna zmiana mentalności społeczeństwa zachodząca wraz z modernizacją, pojmowaną współcześnie jako zjawisko nie tylko o charakterze globalnym, ale i niejako ponadczasowym.

W procesie modernizacji chodzi więc nie tylko o pewne przekształcenia gospodarki: w strukturze zatrudnienia, produkcji i w sposobach produkcji, które są warunkiem utrzymania długookresowego wzrostu gospodarczego, ale przede wszystkim o zmiany psychologiczne i społeczne ludności, które czynią ją zdolną do zwiększania swych możliwości. Ta druga optyka, tak szeroko rozumianego rozwoju, ukierunkowuje go na realizację potrzeb ludzkich w wymiarze ekonomicznym, intelektualnym i duchowym, zarówno współcześnie, jak i w przyszłości.

Współczesne procesy modernizacyjne, a zwłaszcza ich intensyfikacja, nie zawsze jednak prowadzą do harmonizowania rozwoju wszystkich tych sfer. Mimo to, postulat ten wpisuje się w nowe podejście do procesów rozwojowych, które jest oparte na zintegrowanym myśleniu i holizmie metodologicznym. W szczególności w obliczu dylematów i zagrożeń współczesności wyłania się pytanie w ogóle o istniejące możliwości harmonizowania rozwoju społeczeństw z wyzwaniem modernizacyjnymi gospodarki [*Przemówienie....*, 2011].

## ZAKOŃCZENIE

Teorie socjologiczne, ukazujące procesy rozwoju społeczno-gospodarczego na świecie zmierzające w kierunku współczesnego społeczeństwa, pozwalają naświetlić istotę procesu przemian modernizacyjnych, czynniki kreujące te przemiany i ich konsekwencje społeczne. Problem ten warto też rozpatrywać z punktu

widzenia dysproporcji rozwojowych i w ogóle możliwości korzystania z postępów modernizacji przez wszystkie współczesne społeczeństwa.

Socjologowie rozwoju, tworząc opisy typologiczne wcześniejszych, teraźniejszych i przyszłych epok rozwoju społeczeństw, określali i przewidywali tylko główne kierunki zmian. Ważna okazuje się tu jednak nie tylko identyfikacja nieprawidłowości rozwojowych i ich przyczyn, ale przede wszystkim rozpoznanie pozytywnych impulsów przyspieszających pożądane przeobrażenia.

Współczesna ekonomia rozwoju proponuje, by na proces modernizacji i rozwoju społecznego spojrzeć z szerszej perspektywy. Szczególnie ważne jest tu znaczenie interdyscyplinarności w podejściu do badań i holistyczny punkt widzenia, gdyż problematyki społecznej nie można wiarygodnie analizować tylko z punktu widzenia zachodzących procesów ekonomicznych i danych ilościowych. Rozważania nad tymi problemami powinny uwzględniać też aspekty społeczne, etyczne, socjologiczne i psychologiczne, środowiskowe i polityczne. Jak bowiem widać, modernizacja obejmuje różne aspekty zmian społecznych obejmując przeobrażenia celu, skali wartościowania, podmiotu, przedmiotu, podstaw nauki, czy wzorca informacyjnego. Poza tym skutki modernizacji są wielopłaszczyznowe i znajdują odzwierciedlenie w różnych aspektach życia ludzi i tworzonych przez nich społeczeństw. Modernizacja gospodarki zaś rzutuje na transformację społeczną, a przyczyniając się do szybkiego postępu ekonomicznego nowe technologie stają się równocześnie katalizatorem zachodzących przemian społecznych.

Jak się wydaje, modernizacji społeczeństwa z duchem idei rozwoju społecznego z perspektywy lokalnej służy strategia podstawowych potrzeb ludzkich. Zwolennicy tej strategii postulują, aby rozwój przebiegał przez aktywizację lokalnych czynników produkcji, a wytwarzanie odbywało się na małą skalę, np. potrzeby społeczności lokalnej. Koncentruje się ona na zapewnieniu:

- 1) dostatecznej podaży dóbr konsumpcyjnych,
- 2) pełnego zatrudnienia,
- 3) ochrony zdrowia,
- 4) podstawowego wykształcenia,
- 5) udziału w podejmowaniu decyzji [Piasecki, 2007].

Procesy zachodzące w tych obszarach oddziałują bowiem zarówno na wymiar ekonomiczny, jak i społeczny oraz zdrowotny, mając kluczowe znaczenie dla zapewnienia spójności społeczno-ekonomicznej w wymiarze tak gospodarki, jak i społeczeństwa.

Należy podkreślić, że podjęta w artykule problematyka modernizacji i rozwoju społecznego, rozpatrywana z perspektywy teorii socjologicznych, spójności społeczno-ekonomicznej i zintegrowanego rozwoju nie została wyczerpana. Jest ona wyzwaniem dla najbliższej przyszłości. Rozwój w dobie globalizacji, a przede wszystkim kryzysu pokazuje, że nauki ekonomiczne nie wyjaśniają dogłębnie procesu modernizacji na gruncie swoich teorii, gdyż nie uwzględniają one nowych uwarunkowań. Świadczą o tym przede wszystkim nadal nierozwiązane w prakty-



ce kwestie powiększania się luki rozwojowej we współczesnych społeczeństwach, co wymaga dalszych systematycznych, a przede wszystkim rzetelnych badań naukowych.

Warto szukać odpowiedzi na pytanie: Czy procesy przemian społecznych w całym świecie mają już obecnie globalny charakter? Warto też zastanowić się nad postępem polskiego społeczeństwa w tym procesie. Na jakim znajduje się ono etapie przemian modernizacyjnych i czy już obecnie mają one wymiar globalny, a zwłaszcza, jaki jest bilans tych zmian? Czy w naszym kraju nabrały one przyspieszenia po wejściu do Unii Europejskiej? Jaką mają specyfikę i czy w ogóle w Polsce można mówić o postępie społecznym? Jakie są z kolei warunki harmonizowania sfery społecznej i szeroko rozumianego rozwoju społecznego z wyzwaniami modernizacyjnymi polskiej gospodarki w celu zmniejszania dystansu rozwojowego? To ostatnie pytanie staje się fundamentalne także w kontekście możliwości godzenia rozwoju współczesnych społeczeństw i sfery społecznej ze zmianami modernizacyjnymi o charakterze gospodarczym. Trzeba sobie jednak zdać sprawę, że odpowiedzi mogą rodzić kolejne trudne pytania...

#### LITERATURA

- Castells M., 2007, *Spoleczeństwo sieci*, PWN, Warszawa.
- Castells M., 2009, *Koniec tysiąclecia*, PWN, Warszawa.
- Gawrycki F.M., 2010, *Spoleczne aspekty rewolucji informacyjnej* [w:] *Rozwój w dobie globalizacji*, red. A. Bąkiewicz, U. Żuławska, PWE, Warszawa.
- Giddens A., 2002, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, PWN, Warszawa.
- Gudowski J., 2010, *Wybrane zagadnienia transformacji społeczno-ekonomicznej* [w:] *Rozwój w dobie globalizacji*, red. A. Bąkiewicz, U. Żuławska, PWE, Warszawa.
- Jan Paweł II, 1991, *Centesimus annus*, „Liberia Editrice Vaticana”, Rzym.
- Jan Paweł II, homilia wygłoszona podczas pielgrzymki w Polsce, Ełk 8.06.1999.
- Kołodko G.W., 2008, *Wędrujący świat*, Prószyński i s-ka, Warszawa.
- Kołodko G.W., 2010, *Świat na wyciągnięcie myśli*, Warszawa.
- Krzysztofek K., Szczepański M.S., 2005, *Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych*, Uniwersytet Śląski, Katowice.
- Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy*, kolejne wydania 2003–2011, zeszyty 1–21, red. M.G. Woźniak, Rzeszów.
- Nowak S., 2006, *Modele zmiany kierunkowej a ludzkie wartości: teoria postępu jako stosowana nauka społeczna* [w:] *Socjologia. Lektury*, red. P. Sztompka, M. Kucia, Wyd. Znak, Kraków.
- Parsons T., 1971, *The System of Modern Societies*, Englewood Cliffs.
- Piasecki R., 2007, *Ekonomia rozwoju*, PWN, Warszawa.
- Przemówienie inauguracyjne na X Międzynarodową Konferencję: „Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy” nt. „Modernizacja dla spójności społeczno-ekonomicznej w czasach kryzysu*, M.G. Woźniak, 21 września, Rzeszów 2011.

- Puchnarewicz E., 2010, *Rozwój w kontekście teorii modernizacji* [w:] *Rozwój w dobie globalizacji*, red. A. Bąkiewicz, U. Żuławska, PWE, Warszawa.
- Puchnarewicz E., 2010, *Rozwój z perspektywy socjologicznej. W stronę krajów Południa* [w:] *Rozwój w dobie globalizacji*, red. A. Bąkiewicz, U. Żuławska, PWE, Warszawa.
- Rogall H., 2010, *Ekonomia zrównoważonego rozwoju. Teoria i praktyka*, Zysk i S-ka, Warszawa.
- Spychalski G.B., 1999, *Zarys historii myśli ekonomicznej*, PWN, Łódź.
- Stacewicz J., 2005, *Ekonomia a rzeczywistość* [w:] *Problemy ekonomii i polityki rozwoju*, red. J. Stacewicz, SGH, Warszawa.
- Tridico P., 2007, *Rozwój społeczny i wzrost gospodarczy w gospodarkach w okresie transformacji: rola instytucji*, „Zarządzanie Publiczne”, nr 1.
- Waters M., 2001, *Globalisation*, Routledge–New York.

### *Streszczenie*

Społeczne skutki współczesnej modernizacji są wielopłaszczyznowe i znajdują odzwierciedlenie w różnych aspektach życia ludzi i tworzonych przez nich społeczeństw, a mianowicie w płaszczyźnie: społecznej, ekonomicznej, psychologicznej, politycznej i środowiskowej. Jest to zgodne z ideą rozwoju społecznego, który łączy te wyróżnione obszary.

W artykule przedstawiono fazy rozwoju społeczeństwa uwzględniane w teoriach socjologicznych. Zmierzają one w kierunku rozwoju społeczeństwa modernizującego się zgodnie z duchem ery informacji. Ukazano też wpływ modernizacji na transformację społeczną. Przyjęto bowiem, że staje się ona katalizatorem zachodzących przemian społecznych.

### **Modernisation and social development in the context of sociological theories**

#### *Summary*

Social results of modernisation are multidimensional and they are reflected in different aspects of human life and human societies, e.g. in the social, economic, psychological, political and environmental spheres. The fact is consistent with the idea of social development that connects the specified spheres. The phases of development of society that are considered in sociological theories are presented in the paper. They are directed at development of the society which modernises keeping up with the information age spirit. The influence of modernisation on social transformation has been shown as well. There has been assumed that the modernisation becomes a driving force for social changes.